

Rozwój zakonu.

Cystersi nie musieli się martwić o miejsca na założenie nowych filii, bowiem szlachta, książęta, nawet władcy sami zabiegali o ich tworzenie na swych terenach. Architektura kościołów i klasztorów cystersów w średniowieczu była bardzo prosta. Później, gdy zakon posiadał olbrzymie bogactwa, stał się mecenasem sztuki.

Obecnie wiele pocysterskich budowli, głównie gotyckich i barokowych, należy do wybitnych dzieł sztuki.

Czym zajmowali się zakonnicy.

Początkowo reguły były surowe i wymagały, aby zakonnicy wszystko robili sami, ale wobec nadejścia często przekraczających ponad 1000 ha ziemi było to niemożliwe. Wkrótce cystersi uzyskali prawo pobierania dziesięcin, korzystania z pracy chłopów, konwersów, mogli też czerpać zyski z dzierżawy ziemi i innych swoich przywilejów. Kierunki działań wyznaczało samo życie i jego potrzeby:

-Edukacja publiczna, edukacja religijna.

-Stosowanie i upowszechnianie wiedzy z wielu dziedzin ;medycyny, techniki, rolnictwa, melioracji, budownictwa, kultury i sztuki.

-Prowadzenie działalności gospodarczej; stawy rybne, kuźnie wodne a nawet huty np. miedzi, młyny, browary, winiarnie, warsztaty rzemieślnicze (obuwnicze, tkackie, krawieckie), piarnie, prowadzili pasieki. Na przykład w XII na 1500 kuźni istniejących na terenie Korony, 289 należało do cystersów.

-Własna waluta, bicie monet.

-Byli pionierami w dziedzinie gospodarki i hodowli bydła na ziemiach polskich, mistrzami sztuki murarskiej i sakralnej. Na polach sadzili nowe gatunki roślin, uczyli okolicznych mieszkańców nowoczesnego rolnictwa.

Cystersi w Polsce

Do Polski cystersi zostali sprowadzeni w połowie XII wieku. Pierwsze klasztory na ziemiach Polskich powstały w Brzeźnicy (1149-1153, dzisiejsze miasto Jędrzejów) i w Łeknie w pobliżu Wągrowca (1143). Pierwszym klasztorem żeńskim w P. była Trzebnica założona w 1202 przez św. Jadwigę Śląską.

Upadek nastąpił w okresie zaborów. Na przełomie XVIII i XIX w. nastąpiła katastrofa zakonu we wszystkich trzech zaborach.

Od 1986 roku ponownie żyją wśród naszych lokalnych społeczności.

Opactwa istniejące w Polsce – 12, wszystkie czynne.

Obiekty pocysterskie klasztorów męskich – 49, czynne.

Obiekty pocysterskie inne - pod zarządem samorządów gmin, miast, jako obiekty w ruinie, brak danych.

W 1990 r. Rada Europy zdecydowała o powstaniu szlaku turystycznego łączącego dawne i obecne ośrodki cysterskie. Jedno z odgałęzień szlaku prowadzi przez Polskę.

Kompendium wiedzy o cystersach w Polsce.

Izabela i Tomasz Kaczyńscy: *Cystersi w Polsce*; przewodnik, wyd. Sport i Turystyka



Dom Kultury
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



Opowieści multimedialne Stanisław Kusiak *CYSTERSI*

- fenomen w rozwoju cywilizacyjnym Europy

oraz

Księżniczki i ich pałace



Spotkanie odbędzie się
w **poniedziałek 30 marca 2015 r. o godz. 18.00**

w Galerii Sztuki Domu Kultury LSM

w Lublinie, ul. K. Wallenroda 4a, tel. 81 743 48 29

www.domkulturyism.pl

Wstęp wolny



Stanisław Kusiak

Urodzony w 1945 roku. Żonaty, dwóch synów. Dziadek pięciorga dorastających wnucząt.

Stanisław Kusiak zaczynał jako nauczyciel wf w terenie. Wrodzona ciekawość zaowocowała go w progi krakowskiej AWF, gdzie ukończył kierunek turystyki, by - jak sam mówi - móc odróżnić barok od rokoka i wiedzieć jak z pożytkiem poznawać świat i okolice. Ta sama ciekawość kazała mu być na warszawskiej AWF, by kończąc kierunek nauczycielski, mieć wiedzę, jakimi metodami kształtować w ludzkim ciele cechy motoryczne.

W roku 1974 zostaje prezesem Wojewódzkiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej. To w ciągu następnych 10 lat powstało w osiedlach mieszkaniowych wiele inicjatyw w zakresie tworzenia warunków i klimatu dla sportu masowego i rekreacji. Na ten okres przypada również niesłychany przedtem i potem rozwój sportowego współzawodnictwa zakładów pracy.

Z jego inicjatywy Towarzystwa działał przez 4 lata punkt konsultacyjny w ramach prewencji niedokrwiennej choroby serca, utworzony w porozumieniu z ośrodkiem rehabilitacji kardiologicznej Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego.

Stanisławowi Kusiakowi ciągle mało było wrażeń, więc trafił w końcu w progi redakcji sportowych lubelskich gazet. Przez 4 lata, ukrywając się pod pseudonimem „ESKA”, wypisywał się w „Dzienniku Lubelskim”, „Kurierze Lubelskim”, „Stadionie”, „Ekspress

Faktach”. Pisał zawsze życzliwie i ze znajomością rzeczy.

Przez kolejną dekadę funkcjonuje zawodowo w MOSIR „Bystrzyca”, kierując działalnością sztucznego lodowiska „pod chmurką”, a następnie pełniąc obowiązki zastępcy dyrektora. Współtworzy koncepcję i uczestniczy w pracach zespołu nadzorującego budowę hali sportowo-widowiskowej „Globus”.

Stale można go było spotkać w różnych miejscach z aparatem fotograficznym.

Potem na kilka lat trafia na Dolny Śląsk, gdzie pełniąc obowiązki dyrektora oddziału dużej spółki, zarządza kilkunastoma obiektami wypoczynkowymi w Karkonoszach. Tamtejsze walory krajobrazowo-przyrodnicze oraz bogactwo zabytkowej architektury, elementów jakże innych od Lubelszczyzny, wywołują potrzebę fotograficznego utrwalania. Utrwala więc ślady swojego wędrowania, wychwytując z natłoku zdarzeń i zjawisk architektoniczno-przyrodniczych to, co jest niezwykle. Fotografuje ot tak, jakby tylko zatrzyma w pamięci miejsce i czas gdzie był, jednak na tyle ciekawie i inspirująco, że chce się zadać autorowi pytanie, gdzie to jest i jak tam się dostać? Świat i ludzi uwiecznia z gracją i estetyką godną doświadczonego fotografa reportażysty.

Stanisław Kusiak jest członkiem Lubelskiego Towarzystwa Fotograficznego.

(LTF istnieje od 1936 roku. Jego członkiem był m.in. Edward Hartwig.)

By dopełnić charakterystyki sylwetki dodać warto, że swoimi zainteresowaniami mógłby obdzielić parę osób: narciarz, turysta, przyrodnik, miłośnik tańca, koncertów symfonicznych, teatru i na koniec komputerów, bez których współczesna fotografia-najbardziej popularne medium współczesnego świata, nie miałyby racji bytu.

Stanisław Kusiak co pewien czas sięga do swoich zbiorów, prezentując fotografie na kolejnych wystawach tematycznych.

Z archiwum liczącego ponad 50 tys. fotografii wybrał pod potrzeby wystawy w Domu Kultury LSM i projekcji multimedialnej ponad 300 obrazów. Fotografie ujęte pod wspólnym tytułem „Piękno ocalone” przenoszą widza wstecz w niezbyt odległe czasy jednego wieku, ale jakże istotne we współczesnej historii, postrzeganej szczególnie w aspekcie historycznego dziedzictwa kultury w zjednoczonej Europie.



Dom Kultury
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

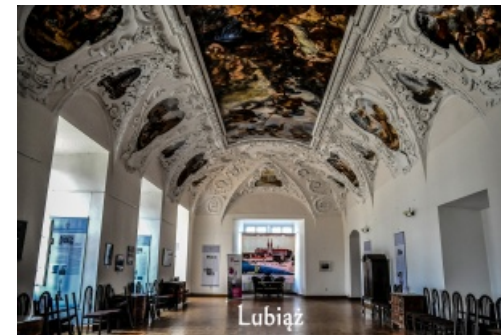


Opowieści multimedialne Stanisław Kusiak *CYSTERSI*

- fenomen w rozwoju cywilizacyjnym Europy

oraz

Ksi niczki i ich pałace



Cystersi - fenomen w rozwoju cywilizacyjnym Europy.

Dlaczego? Bo przetrwali niemal 1000 lat, istnieją do dziś, a w pewnych wiekach byli wiodącą siłą w rozwoju cywilizacyjnym Europy.

Zakon zakłada benedyktyn mnich Robert z Molesme, późniejszy święty, w roku 1098. W dwa lat później istnienie zakonu zatwierdza papież.

Nazwa zakonu pochodzi od miejsca lokalizacji pierwszego klasztoru Cîteaux.

Nazwa może pochodzić od łacińskiego słowa cisterna, co oznaczałoby tereny podmokłe lub bagienne, na których budowano pierwsze klasztory.

W czasach współczesnych szacuje się liczbę zakonników na ok. 3000, łącznie z zakonnicami (Europa, Ameryka Południowa i Azja). Z szeregów Zakonu wywodzi się 3 papieży i ponad stu biskupów. Zakon wydał około 850 świętych i błogosławionych. W Polsce najbardziej znaną postacią Zakonu Cysterskiego jest bł. Wincenty Kadłubek, biskup krakowski. Podstawą funkcjonowania Zakonu jest reguła św. Benedykta - wyrzeczenie się wszelkiego bogactwa, pokutnictwo, odsunięcie się od świata doczesnego, życie w samotności i ciszy. Patronką całego Zakonu Cysterskiego jest Matka Boża.